

# Fazi, Samotnie

A kiedy umrę  
czy to już tak zostanie  
w ostatni rejs  
popłynę moim statkiem  
za horyzont gdzie łączą się światy  
wierze że są tam jasne obrazy  
wierze że są tam malowane  
malowany pastelą  
ciepły kremowy  
na to się nie jest nigdy gotowy  
dlatego żyj najlepiej jak umiesz  
bo mordo życia nigdy nie zrozumiesz

nie będzie przystanku  
bo stąd się nie wraca  
nie ma znaczenia bieda czy kasa!  
nic nie ma znaczenia  
jzu w sumie  
teraz bym się chyba rozmył w tłumie  
zniknął na zawsze  
ale w inny sposób  
na cholerę słuchasz tych głosów  
wpij swe życie do ostatniej kropli  
to nie słowa starej wyroczni